

UBEZPIECZENIA I FINANSOWANIE AGROBIZNESU



Wiosenny sezon ubezpieczeń upraw w Generali Polska

Rolnicy mogą już ubezpieczyć uprawy w Generali Polska – nie tylko tradycyjne uprawy rolnicze, ale także słonecznik, facelię, gorczycę, len, konopie włókniste, rośliny zielarskie, a także warzywa i owoce. Ubezpieczenia są dostępne z dopłatą z budżetu państwa, która może sięgać do 65 proc. składki.

– Stale zmieniające się uwarunkowania klimatyczne sprawiają, że z roku na rok przebieg pogody staje się coraz bardziej nieprzewidywalny. Ma to wpływ nie tylko na wegetację roślin, ale też na charakter i nasilenie ekstremalnych zjawisk pogodowych. Konsekwencją jest konieczność stałego dostosowywania rozwiązań ubezpieczeniowych do zmieniających się warunków i oczekiwań rynku. Dlatego zespół ekspertów Generali, korzystając ze swojego ponad dwudziestoletniego doświadczenia, przygotował ubezpieczenie upraw rolnych, które stanowi rozwiązanie na stale zmieniające się potrzeby nawet najbardziej wymagających klientów rolnych – mówi Krzysztof Mrówka, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Rolnych w Generali.

Sezon wiosenny

W wiosennym sezonie zawierania umów ubezpieczenia ochronie ubezpieczeniowej będą podlegać tradycyjne uprawy rolnicze (takie jak zboża ozime i jare, kukurydza, rzepak, rzepik, ziemniaki, buraki cukrowe oraz rośliny strączkowe) oraz wybrane uprawy warzyw i owoców. Ubezpieczenie tradycyjnych roślin rolniczych dostępne będzie w czterech pakietach:

1. grad;
2. grad, przymrozki wiosenne (Pakiet Baza L);
3. grad, deszcz nawalny, huragan (Pakiet Bonus L);
4. grad, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, huragan (Pakiet Plus L).

Ubezpieczenie upraw słonecznika, facelii, gorczycy, lnu, konopi włóknistych, bobowatych drobnonasiennych, roślin zielar-

skich, a także warzyw, owoców drzew i krzewów owocowych oraz truskawek dostępne będzie w pakiecie zawierającym ryzyko gradu.

Dodatkowo warzywa i owoce mogą być ubezpieczone zarówno od strat ilościowych, jak i jakościowych, co ma istotne znaczenie przy ocenie wartości handlowej plonów. Rolnicy mogą skorzystać z ubezpieczenia upraw z dopłatą państwa do 65 proc. Składki.

Różne rozwiązania

Dla klientów Generali Polska przygotowało również inne rozwiązania, które pozwalają na ochronę plonu w przypadku wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń pogodowych. Dużą część z nich ubezpieczyciel wprowadził jako pierwszy na

polskim rynku. Są to np.:

- stosowanie stałej sumy ubezpieczenia,
- możliwość obniżenia ustawowego progu ubytku w plonie, od którego możliwa jest wypłata odszkodowania, z 10 do 8 procent dla upraw standardowych w ryzykach gradu, przymrozków wiosennych, deszczu nawalnego, huraganu i ognia,
- zasada likwidacji szkody na polu lub jego części,
- rozszerzenie zakresu odpowiedzialności o szkody w słomie, rozumianej jako plon dodatkowy w ubezpieczeniu od ryzyka ognia (200 zł/ha przy stracie całkowitej).

W sezonie wiosna 2026 r. przewidziano dodatkowe zniżki dla rolników, którzy rozszerzają zakres ochrony w ramach klauzul szczególnych – łącznie mogą

one sięgać nawet 75 proc. Klienci mogą też korzystać z programu lojalnościowego „Agro Program”, który polega na zbieraniu przez klientów punktów za określone w regulaminie produkty rolne. Zasada jest prosta: klient zawiera umowę ubezpieczenia, opłaca składkę i za zaksięgowaną płatność otrzymuje punkty rabatowe. Punkty te zamieniane są na zniżki przy zawieraniu kolejnych umów ubezpieczenia.

Profesjonalni rzeczoznawcy wsparci technologią

– Patrząc na liczbę i zakres szkód, jakie dotknęły rolników w 2025 roku, warto podkreślić rolę naszych 300 ekspertów – rzeczoznawców rolnych. Są to osoby z ogromnym doświadczeniem, przede wszystkim rolnicy, którzy prowadzą swoje gospodarstwa, osoby z wykształceniem rolniczym, nierzadko posiadające tytuły naukowe, oraz biegli sędowi. Znąją doskonale specyfikę produkcji rolnej, a ich profesjonalizm jest doceniany podczas oględzin na polu i pozwala Generali budować długoletnie relacje z klientami – podsumowuje Krzysztof Mrówka, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Rolnych w Generali.

materiał partnera



Agrobiznes pozostaje jednym z kluczowych filarów gospodarki, a jego stabilność w coraz większym stopniu zależy od dostępu do nowoczesnych narzędzi finansowych i skutecznych rozwiązań ubezpieczeniowych. Zmienność warunków klimatycznych, wahania cen surowców oraz rosnące koszty produkcji sprawiają, że zarządzanie ryzykiem i płynnością finansową staje się dla rolników i przedsiębiorstw sektora rolno-gospodarczego wyzwaniem o strategicznym znaczeniu.

Raport „Ubezpieczenia i finansowanie agrobiznesu” prezentuje aktualny obraz rynku, wskazując na najważniejsze trendy,

potrzeby oraz kierunki rozwoju w obszarze wsparcia finansowego dla rolnictwa. Szczególną uwagę poświęcono instytucjom i firmom, które tworzą i rozwijają ofertę dopasowaną do specyfiki sektora – elastyczne formy kredytowania, finansowanie obrotowe, leasing czy kompleksowe programy ubezpieczeniowe.

Integralną częścią raportu są wyróżnienia dla podmiotów, które w sposób szczególny przyczyniają się do rozwoju agrobiznesu poprzez innowacyjne i dostępne rozwiązania finan-

sowe. Nagrodzone firmy nie tylko odpowiadają na bieżące potrzeby rolników, ale także wyznaczają standardy w zakresie jakości obsługi, elastyczności oferty oraz zrozumienia realiów prowadzenia działalności rolniczej.

Publikacja ma charakter zarówno analityczny, jak i praktyczny – stanowi źródło wiedzy dla przedsiębiorców, instytucji finansowych oraz wszystkich uczestników rynku, którzy poszukują skutecznych narzędzi wspierających rozwój nowoczesnego, odpornego na ryzyka agrobiznesu.

ZESTAWIENIE TOP OFERT UBEZPIECZENIOWYCH I FINANSOWANIA AGROBIZNESU



AGRO Ubezpieczenia są towarzyszem z całkowicie polskim kapitałem. Firma oferuje konkurencyjne na rynku ubezpieczenie upraw z ochroną od wszystkich ryzyk pogodowych.

Wysokie oceny wśród rolników zbierają też ubezpieczenia: Agrocasco, przedsiębiorstw rolnych, obowiązkowe (OC i budynków rolniczych). AGRO Ubezpieczenia są jedynym towarzy-

stwem w Polsce oferującym ochronę od 36 chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich w ramach ubezpieczenia refundowanego w 70 procentach przez ARiMR.



Oferta finansowania obrotowego dla rolników Credit Agricole obejmuje kredyt w rachunku bieżącym lub pożyczkę agro przeznaczoną na dowolny cel związany z prowadzoną działalnością rolniczą. Do 30 czerwca 2026 r. dostęp-

ne jest finansowanie z prowizją 0 proc. za udzielenie kredytu oraz bez opłat od niewykorzystanej części limitu. Maksymalna kwota finansowania może sięgać nawet 4 mln zł, przy czym do 150 tys. zł dostępne jest bez zabezpieczeń. Dodat-

kowym udogodnieniem jest możliwość załatwienia wszystkich formalności bezpośrednio w gospodarstwie – mobilny ekspert podczas pierwszego spotkania przeprowadza ocenę zdolności kredytowej i wspiera w całym procesie.



EFL jest jedną z pierwszych firm leasingowych w Polsce i należy do kluczowych graczy na rynku, aktywnie wspierając rozwój krajowej przedsiębiorczości. Organizacja opiera swoją działalność na wyspecjalizowanej sieci sprzedaży, współpracującej z dostawcami i producentami w ca-

łym kraju, co pozwala na efektywne dopasowanie oferty do potrzeb klientów. Partnerom biznesowym udostępniany jest program EFL360 z automatycznym procesem decyzyjnym, usprawniający finansowanie i przyspieszający obsługę transakcji. EFL pełni również rolę operatora pro-

gramu John Deere Financial w Polsce, wzmacniając swoją pozycję w sektorze finansowania maszyn i urządzeń. Dodatkowo firma oferuje dedykowane, atrakcyjne finansowanie 0 proc. dla wybranych maszyn rolniczych, m.in. marek ZASŁAW, WIELTON AGRO, LEMKEN oraz AVR.



W wiosennym sezonie w Generali Polska można objąć ochroną ubezpieczeniową tradycyjne uprawy rolnicze, takie jak zboża ozime i jare, kukurydza, rzepak, rzepik, ziemniaki, buraki cukrowe oraz rośliny strączkowe. Do wyboru są cztery pakiety, w których

pogrupowane są ryzyka takie, jak: grad, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, huragan.

Ubezpieczenie upraw słonecznika, facelii, gorczyca, lnu, konopi włóknistych, bobowatych drobnonasiennych, roślin zielarskich, a także warzyw, owoców

drzew i krzewów owocowych oraz truskawek można ubezpieczyć od gradu. Warzywa i owoce mogą być ubezpieczone zarówno od strat ilościowych, jak i jakościowych. Rolnicy mogą skorzystać z ubezpieczenia upraw z dopłatą państwa do 65 proc. składki.



Santander Bank Polska oraz Santander Leasing mają w swojej ofercie produkty dla sektora rolnego. Santander Bank Polska specjalizuje się w finansowaniu inwestycji. Ma w ofercie kredyt AgroBudowa na remont/budowę budynków inwentarskich z okresem spłaty do 15 lat.

Jest też kredyt AgroGrunt przeznaczony na zakup gruntów (okres spłaty do 20 lat). Minimalny udział własny wynosi 10 proc., a harmonogram jest dopasowany do specyfiki produkcji. Dostępne jest także finansowanie bieżącej produkcji. Santander Leasing specjalizuje się

w finansowaniu maszyn rolniczych, nowych i używanych (max wiek 20 lat). Możliwe jest finansowanie bez udziału własnego na okres do 10 lat. Dostępna jest procedura uproszczona do 1 mln zł zaangażowania, a decyzję klient otrzymuje w ciągu kilkunastu minut.



Oferta Warta dla rolników łączy ubezpieczenie upraw i ubezpieczenie mienia, co przekłada się na kompleksową ochronę gospodarstwa. Ubezpieczenie upraw chroni

plony przed skutkami niekorzystnych zjawisk pogodowych, takich jak grad, przymrozki, powódź czy ogień i obejmuje pakiet 5 ryzyk, jak np. deszcz nawalny. Ubezpieczenie

mienia obejmuje budynki, maszyny, plony, zwierzęta, zapasy i wyposażenie, z możliwością elastycznego dopasowania zakresu i rozszerzeń, np. o usługi Assistance.

UBEZPIECZENIA ROLNE TO DZIŚ KONIECZNOŚĆ, NIE WYBÓR

Czy ubezpieczenie w działalności rolniczej to dziś standard?

Tomasz Kieroński: W dużych gospodarstwach zdecydowanie tak. Ubezpieczenie jest traktowane jako element kosztów produkcji – tak samo oczywisty jak zakup nawozów, paliwa czy środków ochrony roślin. Tam nikt nie zastanawia się, czy się ubezpieczać, tylko jak szeroki powinien być zakres ochrony. W mniejszych gospodarstwach świadomość również rośnie, ale nadal zdarzają się decyzje podejmowane bardziej intuicyjnie niż strategicznie.

Jakie ryzyka są dziś najtrudniejsze do zabezpieczenia?

Tomasz Kieroński: Największym wyzwaniem są zmiany klimatyczne i wynikające z nich niestandardowe zjawiska pogodowe. Mamy do czynienia z sytuacjami, które nie wpisują się w klasyczne definicje ryzyk ubezpieczeniowych – na przykład stres termiczny roślin, bardzo wysokie temperatury bez formalnej suszy, intensywne, ale nie „nawalne” opady czy silne wiatry, które nie spełniają kryteriów huraganu.

Przemysław Saltarski: W takich sytuacjach pojawia się największy problem interpretacyjny. Tradycyjne ubezpieczenia opierają się na ścisłych definicjach. Jeśli zdarzenie ich nie spełnia, dochodzi do sporów. Dlatego zdecydowaliśmy się rozwijać produkty obejmujące szeroki katalog zjawisk pogodowych – tak, aby realnie odpowiadać na to, co dzieje się dziś w rolnictwie, a nie tylko na to, co było standardem kilkanaście lat temu.

Czy rolnicy są gotowi inwestować w tak szeroką ochronę?

T.K.: To proces, który dopiero się rozwija. Obecnie około 5 proc. klientów decyduje się na rozszerzenie ochrony o dodatkowe ryzyka pogodowe. To niewielki odsetek, ale rosnący. Wraz



Rolnicy są naszym naturalnym i bardzo ważnym klientem, ale nie jedynym. AGRO Ubezpieczenia oferują również ubezpieczenia mieszkań, samochodów, podróży czy działalności gospodarczej –
mówi Przemysław Saltarski.

Z Przemysławem Saltarskim, wiceprezesem zarządu AGRO Ubezpieczeń – Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Tomaszem Kierońskim, dyrektorem Departamentu Ubezpieczeń Rolnych w AGRO Ubezpieczeniach, rozmawiała Katarzyna Mazur.



Przemysław Saltarski

z kolejnymi sezonami i doświadczeniami rolników ten udział będzie się zwiększał.

Jak wygląda sytuacja w przypadku hodowli zwierząt?

T.K.: Jeszcze kilka lat temu był to obszar zdecydowanie niedoubezpieczony. Dziś sytuacja się zmienia. Oferujemy kompleksowe rozwiązania obejmujące zarówno zdarzenia losowe, jak i szeroki katalog chorób zakaźnych – aż 36 jednostek. Istotne jest to, że część składki może być refundowana nawet w 70 proc., co znacząco obniża koszt dla hodowcy.

Jakie zagrożenia dominują w tej części rynku?

T.K.: Oprócz chorób coraz częściej pojawiają się zagrożenia związane z warunkami środowiskowymi oraz czynnikami zewnętrznymi – na przykład atakami dzikich zwierząt. Dochodzą też kwestie administracyjne, jak ograniczenia w sprzedaży zwierząt w określonych strefach. To wszystko ma wpływ na wynik ekonomiczny gospodarstwa i wymaga odpowiedniej ochrony.

Czy ubezpieczenia mogą realnie wspierać rozwój nowoczesnego rolnictwa, w tym inwestycji w OZE?

P.S.: Zdecydowanie tak, choć ich rola polega przede wszystkim na stabili-



Tomasz Kieroński

zacji ryzyka. Inwestycje w odnawialne źródła energii – biogazownie, instalacje fotowoltaiczne czy magazyny energii – wymagają dużych nakładów finansowych. Ubezpieczenie daje inwestorowi pewność, że w przypadku nieprzewidzianych zdarzeń nie zostanie sam z problemem.

T.K.: Co ważne, w przypadku biogazowni największym zagrożeniem nie jest – jak często się sądzi – wybuch, ale awarie techniczne. Dlatego oferujemy rozwiązania obejmujące zarówno sprzęt, jak i utratę przychodów wynikającą z przestoju instalacji. To bardzo istotne dla opłacalności takich inwestycji.

Na ile możliwe jest dopasowanie ubezpieczenia do konkretnego gospodarstwa?

T.K.: W bardzo dużym stopniu. Rolnictwo jest niezwykle zróżnicowane – inne potrzeby ma producent zbóż, inne hodowca bydła, a jeszcze inne gospodarstwo prowadzące kilka równoległych działalności. Dlatego oferujemy rozwiązania indywidualne, które można łączyć i dostosowywać do konkretnej sytuacji.

P.S.: To jest jeden z naszych kluczowych wyróżników. Nie ograniczamy się do gotowych schematów. Staramy się słuchać klientów i budować ofertę w oparciu o ich rzeczywiste potrzeby, a nie teoretyczne modele.

Czy AGRO Ubezpieczenia to oferta wyłącznie dla rolników?

P.S.: Rolnicy są naszym naturalnym i bardzo ważnym klientem, ale nie jedynym. AGRO Ubezpieczenia oferują również ubezpieczenia mieszkań, samochodów, podróży czy działalności gospodarczej. W praktyce klient może u nas zabezpieczyć zarówno swoje gospodarstwo, jak i życie prywatne czy biznes poza rolnictwem. Podam przykład ubezpieczenia mieszkania. W jego ramach oferujemy rozbudowany assistance domowy, który sprawdza się w codziennych, nieprzewidzianych sytuacjach. Jeśli zepsuje się pralka, zmywarka czy inny sprzęt, wystarczy jeden telefon – organizujemy wizytę sprawdzonego autoryzowanego specjalisty, bez konieczności samodzielnego szukania fachowca. Co ważne, obsługa działa szybko i bezpośrednio, co ma ogromne znaczenie przy awariach wymagających natychmiastowej reakcji, jak zalanie czy uszkodzenie instalacji. Dzięki temu klient nie tylko ma polisę „na papierze”, ale realne wsparcie w codziennym życiu.

Jakie elementy najbardziej wyróżniają dziś Państwa firmę na rynku?

T.K.: Przede wszystkim jakość produktów i ich realna skuteczność. Ubezpieczenie musi działać w momencie szkody – to absolutna podstawa. Drugim elementem jest sprawna likwidacja szkód, szczególnie ważna w rolnictwie, gdzie czas reakcji ma kluczowe znaczenie. Trzecim – sposób sprzedaży, oparty na analizie potrzeb klienta.

P.S.: Dodałbym jeszcze aspekt kapitałowy i organizacyjny. Jesteśmy firmą z w pełni polskim kapitałem, powiązaną ze środowiskiem rolniczym. Dzięki temu patrzymy na ubezpieczenia nie tylko przez pryzmat biznesu, ale także odpowiedzialności za stabilność sektora rolnego i bezpieczeństwo żywnościowe.

Jakie wyzwania stoją dziś przed rolnictwem i rynkiem ubezpieczeń?

P.S.: Największym wyzwaniem jest nieprzewidywalność – zarówno pogodowa, jak i ekonomiczna. Rolnicy funkcjonują dziś w środowisku, które zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. W takich warunkach zarządzanie ryzykiem staje się kluczowe. Dlatego ubezpieczenia przestają być dodatkiem, a stają się fundamentem prowadzenia działalności. Im szybciej to podejście się upowszechni, tym większa będzie odporność całego sektora na kryzysy.

Finansowanie rolnictwa w czasie niepewności. Stabilizacja zamiast boomu

Polskie rolnictwo wchodzi w 2026 r. w warunkach wyraźnej sprzeczności. Z jednej strony dane finansowe pokazują pierwsze oznaki stabilizacji, z drugiej – nastroje w branży pozostają jednymi z najgorszych od lat. W takiej rzeczywistości kluczowym zagadnieniem staje się nie tyle tempo rozwoju, co dostęp do finansowania i zdolność do utrzymania płynności.

JUSTYNA SZYMAŃSKA

Leasing, kredyt oraz środki publiczne coraz wyraźniej tworzą dziś system naczyń połączonych, od którego zależy tempo modernizacji gospodarstw i ich odporność na wahania rynkowe.

Leasing jako fundament inwestycji w rolnictwie

W ostatnich latach leasing umocnił swoją pozycję jako jedno z najważniejszych źródeł finansowania inwestycji w rolnictwie. Dane za 2025 r. pokazują, że mimo trudnego otoczenia makroekonomicznego rynek utrzymał stabilność, a jego struktura zaczęła się zmieniać.

Szczególnie widoczne jest to w segmencie małych i średnich przedsiębiorstw, do których zalicza się zdecydowana większość gospodarstw rolnych. Wartość finansowania w tym obszarze rosła, a sam sektor agro był jednym z najszybciej roz-



Finansowanie nie służy już wyłącznie rozwojowi – coraz częściej staje się narzędziem przetrwania i zarządzania ryzykiem.



wijających się segmentów leasingu – z dynamiką sięgającą ponad 30 proc. rok do roku.

To nie przypadek. Rolnictwo, w przeciwieństwie do dużych przedsiębiorstw, rzadziej realizuje wielkie projekty inwestycyjne, a częściej modernizuje się etapami. Leasing idealnie wpisuje się w ten model – umożliwia finansowanie maszyn, ciągników czy infrastruktury bez konieczności angażowania dużego kapitału własnego.

– Szczególną dynamikę odnotowaliśmy w segmencie maszyn i urządzeń, który wzrósł o 15,2 proc. r/r (1,9 mld zł). Absolutnym liderem okazał się jednak sektor agro, gdzie wartość finansowania w segmencie MSP skoczyła o imponujące 32 proc. r/r, osiągając poziom 1,3 mld zł – podkreślił Jakub Poręcki, dyrektor zarządzający rynku małych i średnich przedsiębiorstw w Santander Leasing.

MŚP i gospodarstwa rolne bardziej odporne niż duże firmy

Dane pokazują wyraźnie, że sektor MŚP – a więc także gospodarstwa rolne – lepiej radzi sobie w okresach niepewności niż duże przedsiębiorstwa. Wynika

to z większej elastyczności oraz szybszej reakcji na zmieniające się warunki rynkowe.

Podczas gdy segment korporacyjny w 2025 r. ograniczał inwestycje, szczególnie w obszarach takich jak transport czy przemysł, mniejsze podmioty nadal inwestowały – choć bardziej selektywnie.

W rolnictwie oznacza to przede wszystkim:

- inwestycje w efektywność produkcji,
- modernizację parku maszynowego,
- ograniczanie kosztów operacyjnych.

Finansowanie nie służy już wyłącznie rozwojowi – coraz częściej staje się narzędziem przetrwania i zarządzania ryzykiem.

Koszty produkcji jako główny czynnik finansowy

Jednym z najważniejszych wyzwań dla finansowania rolnictwa pozostaje wysoka presja kosztowa. Energia, nawozy, pasze i paliwo w ostatnich latach znacząco podrożały, co bezpośrednio uderzyło w rentowność gospodarstw.

Energia stała się jednym z kluczowych elementów kosztowych

– odpowiada już za niemal to proc. kosztów produkcji rolnej. To poziom wyraźnie wyższy niż średnia unijna, co dodatkowo zwiększa wrażliwość polskich gospodarstw na wahania cen.

W takiej sytuacji decyzje inwestycyjne są coraz bardziej uzależnione od możliwości ograniczenia kosztów w przyszłości. Stąd rosnące znaczenie finansowania inwestycji w odnawialne źródła energii.

OZE jako nowy obszar finansowania

Transformacja energetyczna rolnictwa staje się jednym z kluczowych kierunków inwestycyjnych. Coraz więcej gospodarstw traktuje energię nie tylko jako koszt, ale jako potencjalne źródło dochodu.

Największe znaczenie mają trzy technologie:

- fotowoltaika – jako sposób na obniżenie rachunków,
- biogazownie – zapewniające stabilność energetyczną,
- małe instalacje wiatrowe – uzupełniające bilans energetyczny.

Finansowanie tych inwestycji odbywa się najczęściej w modelu mieszanym – z wykorzystaniem leasingu, kredytów oraz środków



W ostatnich latach leasing umocnił swoją pozycję jako jedno z najważniejszych źródeł finansowania inwestycji w rolnictwie.

publicznych. Szczególną rolę odgrywają tu programy unijne, które w ostatnich latach były głównym impulsem inwestycyjnym w sektorze agro.

Jednocześnie rynek OZE wchodzi obecnie w fazę przejściową. Spadek cen technologii oraz oczekiwanie na nowe programy wsparcia powodują chwilowe wyhamowanie inwestycji, ale w dłuższej perspektywie trend pozostaje jednoznaczny.

– Odnawialne źródła energii stają się narzędziem zarządzania ryzykiem ekonomicznym gospodarstwa. Energia przestaje być kosztem zewnętrznym – staje się kolejnym produktem gospodarstwa, podob-



OBFITE ŻNIWA Z KREDYTEM AGRO

Wybierasz cel, pożyczasz do 4 mln zł
na maksymalnie 5 lat i to wszystko bez prowizji.

Promocja trwa do 30 czerwca 2026 r.

 **71 79 97 159**
koszt wg stawki operatora

 www.credit-agricole.pl/rolnictwo
Credit Agricole Bank Polska S.A.

Zostaw kontakt,
oddzwonimy:



PROWIZJA

0%

Okres kredytowania i maksymalna kwota kredytu zależą od oceny zdolności kredytowej. Szczegóły oferty, informacje o oprocentowaniu oraz opłaty i prowizje wskazane są w regulaminie, tabeli oprocentowania i tabeli opłat i prowizji. Dokumenty dostępne są na www.credit-agricole.pl/rolnictwo. Materiał ma charakter informacyjny.